

Sygn. akt I C 165/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Danuta Sawicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. rzecz powoda Ł. P. kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda Ł. P. kwotę 4.323,16 (cztery tysiące trzysta dwadzieścia trzy i 16/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) kwotę 1.652,19 (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt dwa i 19/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 165/13

UZASADNIENIE

Powód Ł. P. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S. kwoty 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody i krzywdy powoda mogące powstać w przyszłości w wyniku wypadku z dnia 3 września 2011 r.. W uzasadnieniu wskazał, iż 3 września 2011 roku uczestniczył w wypadku drogowym, w wyniku którego doznał szeregu obrażeń skutkujących długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych w spółce pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił zadośćuczynienie w wysokości 30.000 złotych, które zdaniem powoda, jest jednak zbyt niskie.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości, proponując jednocześnie zawarcie ugody, na mocy której miałby dopłacić powodowi kwotę 25.000 zł, do wcześniej wypłaconej kwoty 30.000 zł. Wobec nie dojścia do zawarcia ugody, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując, iż okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, iż skutki wypadku są tak znaczne, żeby uzasadniały żądanie zadośćuczynienia we wskazanej przez powoda wysokości.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 3 września 2011 roku około godziny 14:30 na drodze krajowej numer (...) relacji W.-B.: bezpośrednio po wyjeździe z Z. w stronę B. J. K. naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki H. (...) numer rejestracyjny (...), jadąc nim od strony Z. w kierunku B., rozpoczęła wykonywanie manewru zawracania na jezdni bez należytego upewnienia się, czy manewr ten może bezpiecznie wykonać i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu od strony B. Ł. P., kierującemu motocyklem marki K. numer rejestracyjny (...), w wyniku czego motocyklista uderzył w prawy przedni narożnik kierowanego przez nią samochodu, po czym zjechał z jezdni do rowu, przewracając się, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci złamania otwartego wieloodłamowego kości goleni lewej z przemieszczeniem odłamów, złamania wieloodłamowego łopatki prawej, rany tłuczonej w okolicy przedrzepkowej stawu kolanowego lewego oraz ogólnych potłuczeń naruszających prawidłowe czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni. Za opisany czyn sprawca wypadku J. K. została skazana wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 2 czerwca 2012 w sprawie II K 516/11 na karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych oraz obowiązek częściowego naprawienia szkody na rzecz Ł. P. w kwocie 1.000 złotych.

Sprawca wypadku J. K. ubezpieczona była od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółka Akcyjna w S..

W wyniku wypadku Ł. P. doznał obrażeń ciała w postaci otwartego II stopnia wieloodłamowego złamania kości goleni lewej w 1/3 środkowej z przemieszczeniem odłamów, złamania wieloodłamowego łopatki prawej, rany tłuczonej okolicy przedrzepkowej stawu kolanowego lewego, pourazowej niestabilności przednio-środkowej stawu kolanowego lewego I/II st. oraz ogólnych potłuczeń naruszających czynności narządu ciała. W związku z powyższymi obrażeniami Ł. P. został poddany leczeniu szpitalnemu na Oddziale O.-Urazowym Szpitala Wojewódzkiego w Ł. w okresie od dnia 3 września 2011 roku do 5 października 2011 roku – dnia 3 września repozycja otwarta; zespolenie kości piszczelowej stabilizatorem P., wykonano szereg zabiegów chirurgicznych zespolenia lewej kości strzałkowej i piszczelowej oraz prawej łopatki; od dnia 16 października 2012 do 18 października 2012 roku – usunięcie stabilizatora i śruby korowej goleni lewej. Następstwem wypadku z dnia 3.09.2011 r. jest ograniczenie ruchomości barku prawego i kolana lewego w stopniu umiarkowanym, niestabilność przednio-przyśrodkowa kolana lewego, zaniki mięśniowe uda i podudzia lewego. Na skutek wypadku powstały u chorego trwałe i nieodwracalne zmiany skórne w postaci blizn o charakterze zanikowo- troficznym okolic rzepki lewej długości około 15 cm oraz na podudziu lewym długości około 17 cm i szerokości wahającej się od 4 cm do 1 cm.

Przez okres pół roku Ł. P. nie mógł się samodzielnie poruszać i wymagał stałej opieki i pomocy nawet przy najprostszyc czynnościach dnia codziennego, musiał przebywać w pozycji leżącej lub półleżącej albowiem pozycja siedząca powodowała napływ krwi do kończyn, obrzęk i znaczny ból fizyczny, przy czym przez pierwsze 14 dni jego cierpienia fizyczne były intensywne, a przez kolejne 4 tygodnie średniointensywne. Obecnie są o niewielkim nasileniu, okresowe, pojawiają się po dłuższym chodzeniu. Proces leczenia należy uznać za zakończony.

Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu otwartego II stopnia wieloodłamowego złamania kości goleni lewej w 1/3 środkowej z przemieszczeniem odłamów, złamania wieloodłamowego łopatki prawej, rany tłuczonej okolicy przedrzepkowej stawu kolanowego lewego, pourazowej niestabilności przednio-środkowej stawu kolanowego lewego I/II st. wynosi 32 %, zaś trwały uszczerbek spowodowany szpecącymi bliznami wynosi 5 %.

W chwili wypadku Ł. P. miał 28 lat. Jest żonaty, ma dwoje dzieci, które w chwili wypadku miały 9 miesięcy i 4 lata. Jako wcześniaki dzieci wymagały stałych wizyt w Centrum (...), w których Ł. P. nie mógł uczestniczyć i pomagać żonie, chociażby w dowiezieniu jej wraz z dziećmi do szpitala. Nie mógł on także pomagać w codziennej opiece nad dziećmi, ani też nawet podnosić dzieci i ich przytulać, co stanowiło dla niego dodatkowy stres. Ł. P. jest policjantem i tydzień przed wypadkiem otrzymał awans do wymarzonego przez siebie wydziału kryminalnego. Wypadek jednak ograniczył jego szanse na dalszy rozwój kariery – obecnie może tylko wykonywać pracę biurową, nie uczestniczy w strzelaniach, musztrach. Jako policjant był on także osobą wysportowaną, lubiącą aktywny wypoczynek. Odniesione obrażenia spowodowały, iż aktualnie może on tylko pływać i chodzić na spacer, ale niezbyt długie i forsowne. Ł. P. prezentuje bardzo pozytywne, optymistyczne myślenie nastawione na sukces, rozwiązanie problemu, pokonanie trudności.

Potrafi być wsparciem dla innych, jest odporny na stres. Obniżona sprawność fizyczna kształtuje jego samoocenę, przydatność zawodową i odpowiedzialność za przyszłość dzieci. W konsekwencji wypadku ma niezaspokojone potrzeby spełnienia i bezpieczeństwa. Czuje się oszpecony bliznami. Pozostaje w konflikcie wewnętrznym między obrazem sprawnego i silnego mężczyzny w roli męża, ojca i policjanta a faktycznym stanem zdrowia somatycznego.

Ł. P. otrzymał od ubezpieczyciela sprawcy wypadku zadośćuczynienie w kwocie 30.000 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda Ł. P. (k. 184v w zw. z k. 78v-79), zeznania świadków: S. P. (k. 79-79v), M. P. (k. 79v-80), kopię wyroku w uzasadnieniu (k. 18-21), dokumenty (k. 27-37), dokumentację medyczną (k. 91, 148-159), akta szkodowe (k. 47), opinię biegłych lekarzy (k. 99-103, 104-105, 119, 124-127).

Pozwany co do zasadny nie kwestionował swojej odpowiedzialności w stosunku do powoda Ł. P., jednakże wskazywał, iż wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 30.000 złotych jest wystarczającym w zakresie obrażeń jakich doznał powód w związku z wypadkiem z dnia 3 września 2011r.

Podstawę żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc. Stosownie do art. 445§1 kc w zw. z 444§1 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wówczas, jeżeli doznał on uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma na celu załagodzenie cierpień fizycznych, tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (zob. w tym względzie wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobusującą: Bączyk K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznana przez poszkodowanego.

Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając jego przyznanie każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczące (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Poza fakultatywnością przyznawania zadośćuczynienia ustawodawca wskazał, iż to sąd orzekający ma ustalić jego wysokości. Jedynym zwrotem jaki ustawodawca użył w ustawie w tym przedmiocie jest to iż zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego wysoce nieprecyzyjnego zwrotu.

Wysokość zadośćuczynienia związana jest przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087)

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwałe skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpeczenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem

drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

Odnosząc powyższe wywody do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego należało w szczególności uwzględnić okoliczności wynikające z opinii biegłych lekarzy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii J. W. (k. 104-105) w wyniku wypadku z dnia 3 września 2011 roku powód doznał obrażeń ciała w postaci otwartego II st. wieloodłamowego złamania kości goleni lewej w 1/3 środkowej z przemieszczeniem odłamów, pourazowej niestabilności przednio-przyśrodkowego stawu kolanowego lewego I/II st., rany tłuczonej okolicy przedrzepkowej stawu kolanowego lewego oraz złamania wieloodłamowego łopatki prawej. Następstwem wypadku jest ograniczenie ruchomości barku prawego i kolana lewego w stopniu umiarkowanym, niestabilność przednio-przyśrodkowa kolana lewego, blizny pourazowe okolicy kolana i podudzia lewego, zaniki mięśniowe uda i podudzia lewego. Powód wymagał leczenia operacyjnego. Badaniem przedmiotowym stwierdzono upośledzenie funkcji statyczno-dynamicznej narządu ruchu, doznane urazy i ich następstwa skutkują ograniczeniem aktywności fizycznej powoda w stopniu umiarkowanym.

Biegły ustalił u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 32 %, na który składa się 15% wynikające z pozycji 158a Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, 5% z pozycji 156 ww rozporządzenia oraz 12% z pozycji 99b. W ocenie biegłego cierpienia fizyczne bezpośrednio po urazie i przez następne 14 dni można uznać za intensywne, przez kolejne 4 tygodnie średniointensywne. Obecnie są o niewielkim nasileniu, okresowe, pojawiają się po dłuższym chodzeniu. Proces leczenia powoda można uznać za zakończony.

W związku z wnioskiem strony pozwanej o uzupełnienie opinii poprzez wyjaśnienie podstaw przyznania 15% trwałego uszczerbku z poz. 158a tabeli i 5% z pozycji 156 tabeli, biegły wskazał (k. 119), iż powód doznał złamania goleni lewej w 1/3 środkowej – złamanie dotyczyło więc trzonu kości piszczelowej, nie przynasady bliższej. Następstwem złamań tego rodzaju przy leczeniu zachowawczym i operacyjnym może być ograniczenie ruchomości stawów „sąsiednich” tj. skokowego i kolanowego, zaniki mięśniowe, zmiany troficzne skóry itd. W przypadku powoda nie stwierdzono rozległych zmian wtórnych – tj. skrócenia kończyny, zapalenia kości czy zmian neurologicznych dlatego orzeczono zgodnie z poz. 158a. W prawdzie w karcie informacyjnej brak jest informacji o uszkodzeniu więzadłowym kolana lewego, jednak biegły wskazał, iż powód nie podawał w przeszłości urazów kolana lewego, brak też potwierdzenia takiego urazu w przeszłości w dokumentacji medycznej, dokładne badanie stawu kolanowego bezpośrednio po wypadku jak i po leczeniu operacyjnym nie mogłoby być możliwe z powodu złamania kości goleni lewej. Uraz więzadłowy kolana lewego jest uszkodzeniem dodatkowym, związanym z ciężkim urazem kończyny dolnej lewej, dlatego z powodu stwierdzonej niestabilności przednio-przyśrodkowej kolana lewego dodatkowo orzeczono uszczerbek 5% z poz. 156 – ruchomość patologiczna stawu kolanowego. Do opinii uzupełniającej strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników nie zgłaszały dodatkowych zastrzeżeń.

Z kolei biegły z zakresu dermatologii A. W. (k. 124-127) wskazał w swojej opinii, iż na skutek wypadku z dnia 3 września 2011 roku oraz zabiegów chirurgicznych u powoda powstały trwałe i nieodwracalne zmiany skórne w postaci blizn o charakterze zanikowo-troficznym. Z punktu widzenia dermatologicznego czasookres trwania rozstroju zdrowia doznanego na skutek wypadku istnieje nadal w postaci powstałych trwałych blizn. W związku z powyższym w oparciu o Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowego zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, tryby postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania z powodu szpecących blizn powstałych w skutek wypadku ustalono procentowy uszczerbek na zdrowiu w wysokości 1% - blizna pourazowa rzepek lewej - § 8 pkt 1-3 per analogiam na podstawie punktu 19a – oszpecenie bez zaburzeń funkcji – w zależności od rozmiarów blizn i ubytków, oraz 4% - blizna pourazowa i pooperacyjna na podudziu lewym na podstawie punktu 158a uwzględniając wyłącznie zmiany troficzne. W ocenie biegłego powód doznał 5 procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozwany w piśmie z dnia 7 stycznia 2014 roku (k. 142) zarzucił, iż przyznanie 5 % uszczerbku na zdrowiu jest nieprawidłowe z uwagi na to, że biegły z zakresu ortopedii przyznał 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu z poz. 158a oraz wskazywał w swojej opinii na blizny pourazowe okolicy kolana i podudzia lewego – brak więc podstaw skoro pod uwagę blizny zostały wzięte pod uwagę przez biegłego z zakresu ortopedii aby biegły z zakresu dermatologii przyznał dodatkowo 4% uszczerbku. Zdaniem pozwanego brak również podstaw do przyznania 1% trwałego uszczerbku za bliznę w okolicy rzepki lewej na podstawie punktu 19a gdyż ten obejmuje jedynie oszpecenie i blizny powłok twarzy.

Sąd, w składzie rozpoznającym sprawę, nie podziela powyższych zarzutów pozwanego, albowiem biegły z zakresu ortopedii wypowiadał się co do doznanego przez powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu w innym zakresie niż biegły z zakresu dermatologii. Opinia dermatologiczna dotyczyła jedynie zmian kosmetycznych w postaci blizn jakich doznał powód w wyniku wypadku, a zmiany te nie były przedmiotem opinii biegłego W.. Nadto podnieść należy, iż biegły A. W. podkreślił, iż istniejące szpecące zmiany skórne powodują u powoda objawy psycho-dermatologiczne. Wreszcie zauważyć też trzeba, iż zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.02.1998 r. I ACa 715/97; OSA 1999/2/7).

W sprawie powołano również biegłego z zakresu psychologii. Biegła psycholog B. J. (k. 99-103) wskazała, iż Ł. P. jest osobą o dobrym poziomie inteligencji poznawczej, emocjonalnej i społecznej, nastawionym zadaniowo i optymistycznie na rozwiązywanie problemów. Praca jest jedną z najwyższej cenionych wartości w jego życiu jako forma realizacji, źródło satysfakcji i poczucia swojej wartości, pełniąc także rolę zaspakajania potrzeb materialnych rodziny, szczególnie dzieci za które czuje się odpowiedzialny. Fakt, że musi być sprawny fizycznie, a szczególności psychologicznie, żeby sprostać wymaganiom stawianym na jego stanowisku pracy uruchamia w nim silne mechanizmy obronne przed ujawnianiem problemu. Biegła psycholog nie wyklucza, iż dolegliwości powoda są poważniejsze niż to zgłasza, czy ujawnia w testach o czym świadczy układ skal kontrolnych (...). Obecnie przedstawia optymistyczne podejście do rozwiązywania problemów i pokonywania trudności, przeżył wiele sytuacji stresowych w życiu, potrafi być wsparciem dla innych, jest odporny na stres. W przyszłości istnieje prawdopodobieństwo, że w kolejnej ekstremalnej sytuacji nie będzie miał już takiej odporności. Powód doświadczył intensywnego przewlekłego bólu fizycznego, długo był uzależniony od pomocy innych osób również w podstawowych czynnościach fizjologicznych, co jest wyjątkowym dyskomfortem dla osoby wcześniej bardzo sprawnej fizycznie. W konsekwencji wypadku ma niezaspokojone potrzeby spełnienia i bezpieczeństwa. Żyje w poczuciu zagrożenia utraty pracy, z perspektywą zabiegu operacyjnego, którego efektów do końca nie da się przewidzieć. Czuje się oszpecony bliznami. Biegła stwierdziła także, iż powód pozostaje w konflikcie wewnętrznym między obrazem sprawnego mężczyzny w roli męża, ojca i policjanta a faktycznym stanem zdrowia somatycznego. Zdaniem biegłej powinien skorzystać on z krótkoterminowej terapii psychologicznej, by w przyszłości nie ponieść nieprzewidywalnych dziś skutków bycia silnym człowiekiem. Fakt, że powód nie korzystał z pomocy specjalistycznej i radzi sobie pomimo doświadczonego stresu wskazuje, że jest osobą silną psychicznie. Strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń do omówionej powyżej opinii biegłej psycholog.

W ocenie Sądu wszystkie sporządzone w sprawie opinie należy uznać za wiarygodne i zupełne oraz oddające rzeczywisty stan zdrowia powoda. W ocenie Sądu opinie biegłych zasługują na podzielenie w całości. Biegli oparli swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym także na bezpośrednim badaniu powoda i dokumentacji z przebiegu leczenia.

Ł. P. jest człowiekiem młodym, ma 31 lat i doznany uszczerbek na zdrowiu jest w jego przypadku szczególnie odczuwalnym, albowiem zarówno obecnie, jak i w chwili wypadku gdy miał 28 lat, znajduje się w okresie umożliwiającym wysoką aktywność życiową. Powód ma dwoje małych dzieci, na które to bardzo długo z żoną czekał, ponadto pracuje w policji, gdzie wymagana jest duża sprawność fizyczna i psychiczna. Na chwilę przed wypadkiem otrzymał upragniony awans, który z uwagi na wypadek nie został w pełni zrealizowany. Jak wynika z zeznań Ł. P. (k. 184v, 78-79), które Sąd uznaje za w pełni wiarygodne, po wypadku został dopuszczany do służby warunkowo,

po roku tj. na przełomie marca i kwietnia 2014 roku będzie musiał ponownie stanąć przed komisją, która orzeknie jego przydatność do służby. Obecnie może wykonywać jedynie prace biurowe, jest zwolniony z musztry, strzelania i wszelkich ćwiczeń fizycznych. Po wypadku jego życie zmieniło się diametralnie, przez pół roku wymagał całodobowej opieki, potrzebował pomocy przy najprostszych czynnościach, opiekowali się nim ojciec i żona, która dodatkowo musiała zajmować się dwójką małych dzieci, które urodzone jako wcześniaki wymagały wzmożonej opieki, wyjazdów do Centrum (...). Powód nie mógł przez ten czas pomagać żonie, zajmować się dziećmi, co powodowało u niego dodatkowy stres.

Zeznania powoda potwierdzone zostały wiarygodnymi zeznaniami jego ojca S. P. (k. 79-79v) oraz żony M. P. (k. 79v-80). Świadkowie ci podali, iż powód nie może wrócić do pracy w zakresie w jakim wcześniej pracował, boi się, że zostanie zupełnie odsunięty do służby, po wypadku dochodziło do kłótni między powodem a jego żoną z powodu zazdrości powoda, który nie był sprawny. Miał on obniżone poczucie przydatności, zarówno jako mąż, ojciec jak i funkcjonariusz policji. Z powodu wypadku musiał zaniechać uprawiania sportów. Wstydzi się on blizn, które pozostały mu po wypadku. W ocenie Sądu zeznania świadków są wiarygodne, byli oni przy powodzie od momentu wypadku, widzieli jego ból i cierpienie, mogli również zaobserwować zmiany jakie w nim zaszły w związku z przeżytym wypadkiem.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności oraz mając na względzie utrwaloną wykładnię dotyczącą zadośćuczynienia przyjąć należało, iż „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 445 § 1 kc należna powodowi tytułem zadośćuczynienia winna wynosić jeszcze kwotę 60.000 zł, oprócz dotychczas wypłaconej mu dobrowolnie przez pozwaną kwoty 30.000 zł, a także zasądzonej od sprawcy wypadku kwoty 1.000 zł. Przypomnieć należy, o czym była już mowa powyżej, iż tabele procentowe mają jedynie charakter pomocniczy, jednakże nie sposób pominąć okoliczności, iż biegli ustalili dość znaczny trwały uszczerbek na zdrowiu, jakiego powód doznał w wypadku. Pod uwagę, ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął jednakże nie tylko trwały uszczerbek jakiego doznał powód, ale również jego przeżycia psychiczne związane z wypadkiem, ból, problemy rodzinne, utratę sprawności zawodowej, możliwość straty pracy, niepewność co do dalszego losu, sposobu leczenia, odczucia psychiczne wynikające z trwałego oszpececia, które powód szczególnie przeżywa z uwagi, że jest osobą młodą, która ma przed sobą całe życie. W ocenie Sądu łączna kwota otrzymanego zadośćuczynienia daje podstawy do przyjęcia, iż zrekompensuje szkody i cierpienia powoda jakich doznał w związku z zaistniałym wypadkiem.

Jeśli chodzi o datę, od której powodowi przysługują ustawowe odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia, Sąd stanął na stanowisku, iż z racji tego, iż dopiero niniejszym wyrokiem Sąd ustalił „odpowiednią” wysokość zadośćuczynienia - dopiero w tej dacie dokonano oceny rozmiarów doznanego przez powoda krzywdy, przy uwzględnieniu aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie oraz kwot wypłaconych już powodowi, odsetki przysługują dopiero od dnia wydania wyroku (porównaj też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 r. w sprawie II CKN 650/97; LEX 477665). Dalej idące żądanie odnośnie wysokości zadośćuczynienia i terminu od którego należą się odsetki zostało oddalone w pkt II wyroku.

W punkcie tym zostało oddalone też żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody i krzywdy mogące powstać w przyszłości w wyniku wypadku z dnia 3 września 2011 r. Z wiarygodnych opinii biegłych, o czym mowa była już powyżej, wynika, iż proces leczenia powoda został zakończony – jego cierpienia obecnie są o niewielkim nasileniu, okresowe, pojawiają się po dłuższym chodzeniu. Ponadto zauważyć należy, iż samo powołanie się na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego dopuszczającej możliwość żądania ustalenia takiej odpowiedzialności na przyszłość, bez przedstawienia żadnych konkretnych argumentów na tle stanu faktycznego sprawy, jest niewystarczające do uwzględnienia tej części żądania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Z uwagi na to, iż żądanie powoda zostało uwzględnione w 80%, strona powodowa została obciążona kosztami postępowania w wysokości 20 %, a strona pozwana w wysokości 80%.